

Jak chronić dane zawarte w SIO?

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: niedziela, 01, maj 2011 00:00

Rafał Rudka

Odśłony: 3073

Dla ochrony danych osobowych zawartych w SIO istotne jest m.in. właściwe określenie osób, które są upoważnione, by mieć do nich dostęp.

Dla prawidłowego działania systemu informacji oświatowej (SIO) niezbędne jest gromadzenie danych osobowych. Jednak powinno mieć ono miejsce tylko do pewnego poziomu. Potem dane powinny być anonimizowane – uważa dr Wojciech Rafał Wiewiórowski, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO). Taką opinię wyraził w rozmowie z redaktorką Bogną Mendroch z Telewizji POLSAT, która interesowała się kwestią zabezpieczenia danych osobowych gromadzonych w tym systemie.

Pytany, czy jest on bezpieczny, GIODO wyjaśniał, że na włamania i kradzieże narażona jest każda baza danych. – *Z tego typu zagrożeniami bardzo trudni jest walczyć, ale ustawa o systemie informacji oświatowej jako akt prawny nie służy do tego celu* – dowodził.

Dla zabezpieczenia danych osobowych gromadzonych w systemie informacji oświatowej istotne jest zapewnienie, by dostęp do nich miały wyłącznie te osoby, które faktycznie powinny go mieć oraz by dane te nie były wykorzystywane w innych celach niż te, które zostały określone w ustawie o systemie informacji oświatowej. Na tym polega m.in. rola GIODO, który jest odpowiedzialny za właściwe przetwarzanie danych osobowych.

Zdaniem dra Wojciecha Rafała Wiewiórowskiego, ustawa o systemie informacji oświatowej gwarantuje właściwe zabezpieczenie gromadzonych w nim danych osobowych. Istotne jest jednak to, by zapewniał je także system informatyczny, który będzie stworzony na potrzeby obsługi tego systemu. Tym bardziej że SIO będzie jedną z największych baz danych.

- *Pamiętajmy, że istnieje możliwość jego połączenia z systemem tworzoną obecnie przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego* – mówił dr Wojciech Rafał Wiewiórowski. - *To – przy braku odpowiednich gwarancji bezpieczeństwa i nieanonimizowaniu danych – mogłoby prowadzić do śledzenia każdej osoby od momentu rozpoczęcia nauki, czyli praktycznie od przedszkola, do jej zakończenia, a więc niemal przez całe życie, bo tyle obecnie trwa edukacja* - dowodził. Jednak jego zdaniem, obecna ustawa o systemie informacji oświatowej w skuteczny sposób zabezpiecza przed tworzeniem tego typu profili osobowościowych.

Źródło: GIODO